



Żyjemy w czasach, w których wiele osób odczuwa wewnętrzną pustkę trudną do wyjaśnienia. Pomimo postępu technologicznego, natychmiastowego dostępu do informacji i pozornej nieograniczonej wolności, ludzkie serce wciąż zadaje pytania: **Kim jestem? Jaki jest mój cel? Jaki jest sens tego wszystkiego?**

Te pytania nie są nowe. Filozofia bada je od wieków, a w XX wieku myśliciel Jean-Paul Sartre doprowadził je do skrajności w swoim dziele *Byt i Nicość*. Jednak to, co dla niektórych stało się filozofią lęku i wolności bez fundamentu, dla tradycji chrześcijańskiej może stać się okazją: **ponownego odkrycia tajemnicy bytu w świetle Boga**.

Ten artykuł proponuje właśnie to: wziąć wielkie pytania egzystencjalizmu i odpowiedzieć na nie z perspektywy **teologicznej, katolickiej i głęboko ludzkiej**, zdolnej oświetlić codzienne życie.

---

## 1. Problem „bytu” i „nicości”: uniwersalny niepokój

W swojej pracy Sartre twierdzi, że człowiek żyje pomiędzy dwiema rzeczywistościami:

- **Bytem**, tym, co istnieje.
- **Nicością**, która pojawia się, gdy człowiek uświadamia sobie brak, to, czym nie jest.

Według jego analizy:

- Człowiek nie jest zamkniętym obiektem.
- Jest świadomy, otwarty i poszukujący.

Ale tutaj pojawia się zasadnicza różnica wobec wiary chrześcijańskiej:

- Dla Sartre’a ta otwartość prowadzi do nicości.
- Dla teologii prowadzi do Boga.

---

## 2. Odpowiedź chrześcijańska: Bóg jako fundament bytu

Tradycja katolicka, szczególnie poprzez Thomas Aquinas, naucza, że:



| *Bóg nie jest „jednym z bytów”, lecz **Samym Bytem**, źródłem wszystkiego, co istnieje.*

To całkowicie zmienia perspektywę.

☐ Nie pochodzimy z nicości

Wiara chrześcijańska stwierdza, że stworzenie nie pochodzi z absurdalnej pustki, lecz z miłości Boga. Jak mówi Pismo Święte:

| *„Jestem, który jestem” (Wj 3,14)*

To imię Boże objawia coś głębokiego:

- ☐ Bóg jest pełnym, wiecznym Bytem, bez braku.
- ☐ My uczestniczymy w tym Bycie.

Zatem nicość nie jest początkiem...

**nicość jest brakiem Boga w ludzkim doświadczeniu.**

---

### 3. „Nicość” jako doświadczenie duchowe

Choć filozofia egzystencjalna widzi nicość jako konstytutywną dla człowieka, duchowość chrześcijańska interpretuje ją inaczej:

☐ Nicość jako wewnętrzna pustka

To poczucie pustki, braku sensu, nie jest potępieniem...  
jest **wezwaniami**.

Augustine of Hippo wyraził to w sposób mistrzowski:

| *„Stworzyłeś nas dla siebie, Panie, i niespokojne jest nasze serce,*



| *dopóki w Tobie nie spocznie.*"

„Nicość”, której doświadczamy:

- Nie jest ostatecznym przeznaczeniem
- Jest **znakiem, że jesteśmy stworzeni dla nieskończoności**

---

## 4. Wolność: między lękiem a powołaniem

Sartre twierdzi, że człowiek jest „skazany na wolność”. Ta wolność, bez fundamentu, staje się nieustannym lękiem.

Wiara chrześcijańska oferuje jednak pełniejszą wizję:

### † Wolność jako dar, a nie kara

- Nie jesteśmy sami, budując siebie z nicości
- Zostaliśmy **stworzeni z celem**

Wolność nie jest pustką:

Jest odpowiedzią na miłość Boga

Jest powołaniem

Jak mówi Ewangelia:

| *„Prawda was wyzwoli” (J 8,32)*

Prawdziwa wolność nie polega na wymyślaniu siebie bez granic, lecz na **odkrywaniu, kim jestem w Bogu.**

---



## 5. Historia myśli: od klasycznego bytu do egzystencjalizmu

Aby lepiej zrozumieć ten spór, warto zrobić krótką podróż:

### □ Filozofia klasyczna (Plato, Aristotle)

- Byt ma porządek, istotę
- Rzeczywistość jest zrozumiała i uporządkowana

### † Myśl chrześcijańska (Augustyn, Tomasz z Akwinu)

- Byt pochodzi od Boga
- Wszystko ma sens, ponieważ uczestniczy w Stwórcy

### □ Egzystencjalizm nowoczesny (Sartre)

- Człowiek nie ma uprzedniej istoty
- Istnienie jest absurdalne bez fundamentu transcendentnego
- Wolność rodzi lęk

Widzimy tu kluczowy punkt:

- Gdy usuwa się Boga, byt traci fundament
- A nicość pojawia się jako horyzont

---

## 6. Możliwa synteza: odkupienie pytania egzystencjalnego

Chrześcijaństwo nie odrzuca pytań egzystencjalizmu. Wręcz przeciwnie:

**przyjmuje je i podnosi.**

- ✓ Tak, człowiek doświadcza pustki
- ✓ Tak, człowiek jest wolny
- ✓ Tak, człowiek szuka sensu

Ale odpowiedzią nie jest absurd...  
jest **Chrystus**.



„Ja jestem drogą, prawdą i życiem” (J 14,6)

Chrystus nie tylko odpowiada na problem bytu:

**On jest pełnią Bytu wcielonego**

---

## 7. Zastosowania praktyczne: życie między bytem a łaską

Jak przenieść to wszystko do codziennego życia?

1. Przyjąć pustkę jako punkt wyjścia

Gdy odczuwasz brak sensu:

- Nie zaprzeczaj mu
- Nie zapełniaj go rozproszeniami

Zadaj sobie pytanie:

Czego naprawdę szuka moje serce?

---

2. Pielęgnować relację z Bogiem

Człowiek nie rozumie siebie tylko przez filozofię, lecz przez relację.

- Codzienna modlitwa
- Czytanie Ewangelii
- Wewnętrzne milczenie

Tam „pustka” zostaje napełniona obecnością.

---

3. Żyć z celem

Nie jesteś tu przypadkiem.



- Twoje życie ma misję
- Twoje decyzje mają wieczne znaczenie

Wolność przestaje być lękiem, gdy staje się darem z siebie.

---

#### ♥ 4. Miłość jako odpowiedź na byt

Miłość jest kluczem rozwiązującym napięcie między bytem a nicością.

Ponieważ:

- Egoizm zamyka → rodzi pustkę
  - Miłość otwiera → łączy z bytem
- 

## 8. Ostatnie słowo: od pustki do pełni

Wielkim dramatem współczesnego człowieka nie jest nicość...  
lecz zapomnienie o Bycie.

Dobra nowina jest taka:

- Sens nie jest wymyślany
- Jest odkrywany

A to odkrycie nie jest ideą, lecz spotkaniem.

---

## Zakończenie

Refleksje nad „bytem i nicością” nie powinny prowadzić do rozpacz, lecz do głębszego zrozumienia naszej tożsamości.

- Nie jesteśmy owocem absurdu
- Nie jesteśmy skazani na pustkę
- Nie jesteśmy bezsensownym przypadkiem



Jesteśmy **stworzeniami powołanymi do uczestnictwa w wiecznym Bycie.**

Dlatego nawet pośród wątpliwości, cierpienia czy niepewności możemy z nadzieją powiedzieć:

| *„W Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy” (Dz 17,28)*